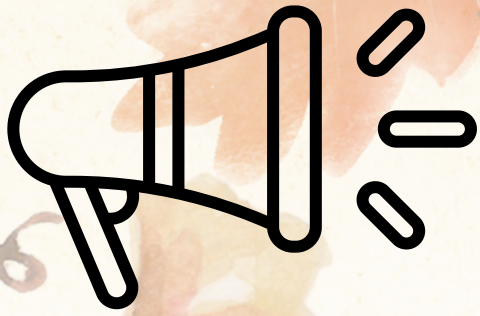




Muszelkowe ploteczki  
nr 1

*Jesień*  
*2024/2025*

Redaktorzy:  
Klaudia Jezierska  
Barbara Kaczyńska  
Małgorzata Łazuga  
Weronika Grzybowska-Luty



# kalendarz imprez

wrzesień:

10/09 – Warsztaty Labolo “Dlaczego mydło usuwa brud?”

13/09 – Koncert muzyczny “puzon”

20/09 – Teatrzyk “Bajka o Kasi i gąsce”

październik:

4/10 – Teatrzyk “Królowa Jarzynowa”

8/10 – Warsztaty Labolo “Pisanie prądem”

listopad:

6/11 – Koncert patriotyczny

12/11 – Warsztaty Labolo “Szalone rodzinyki”

22/11 – Teatrzyk “Dobro zawsze wraca. Historia Szewczyka Dratewki

grudzień:

10/12 – Warsztaty Labolo “Jak stworzyć sztuczny śnieg?”

18/12 – Koncert Mikołajkowy

20/12 – Pierwszy dzień zimy (ubieramy się na niebiesko)

# konkurs “Album z wakacji”

Pierwszy w tym roku szkolnym konkurs zgromadził 23 prace. W naszym przedszkolu mieliśmy okazję obejrzeć wspaniałe pamiątki wakacyjne w postaci albumów ze zdjęciami. Dzięki temu każdy z oglądających mógł doświadczyć podróży w nowe, ciekawe miejsca :)



# Kącik małego czytelnika

Wszystkie listki kołysały się na wietrze. Lekko wyginały do słońca. Prężyły całą powierzchnią jak kot na zapiecku, a potem opadały w dół. Część z nich była już trochę żółta i delikatnie czerwona. Inne pozostawały prawie całe zielone. Czasem złocił im się czubek, niekiedy fragment przy łodydze. Póki co trzymały się mocno drzewa i ani myślały o spadaniu.

Piękna jesienna pogoda rozpieszczała tego roku rośliny. Prawdziwa Żłota Polska Jesień. Rześkie powietrze: trochę owocowe, trochę kwiatowe. Pachniało pełnią i słońcem, dojrzałą ziemią i suchą trawą, skoszonym zbożem.

Ranek budził rześkim świtem, południe opalało dojrzałe buzie czerwonych jabłek, perłowych gruszek i pękających złotych dyń. Nawet zielone kabaczki i kapusta trochę się złociły. Wieczór przynosił spokojny i głęboki sen.

– Ech, ech, a niech tak zostanie na zawsze – wzdychały napęczniałe winogrona.

Jesień to czas najwspanialszych, bajkowych kolorów i kształtów. Właściwie w dowolnym miejscu Cyprian mógł usiąść lub położyć się i z zachwytem chłonąć barwy lasu. Kolory liści – złote, rude, zielone, pomarańczowe, żółte... Migocące i kołyszące delikatnie na wietrze. O cudownych i magicznych kształtach i wielkościach. Szerokie i wąskie, proste i powykrzywiane, długie i krótkie, podłużne i rozszerzające się. Wspaniale wyglądające na drzewie i jeszcze wspanialej gdy zaczynały spadać i można było zobaczyć je na ziemi.

Jesień można było poznać też po zachowaniu ptaków. Te, które na zimę odlatują do ciepłych krajów zaczynały się już zbierać w coraz większe grupy. Za dnia ćwiczyły wspólne latanie przygotowując się do nadchodzących podróży. Przelatywały z miejsca na miejsce ustawione w różne formacje – linie, kolumny i inne, czasami przedziwne kształty. Ustalały w ten sposób które z nich i w jakim miejscu szyku będzie leciało. Mimo, że było ich coraz więcej robiły to nadzwyczaj spokojnie i sprawnie. Teraz, gdy było już bliżej wieczora zbijały się w duże zgromadzenia i z nastroszonymi piórami siedziały na gałęziach. Przytulały się do siebie tak, by utrzymać ciepło na teraz i na całą noc. O tej porze w większości siedziały już bez ruchu, a wiele z nich przysypiało włożywszy dzioby pod pióra skrzydeł. Ucieszyłyby się, gdyby język opowiedział im bajkę o jesieni. Tylko co jakiś czas gdy coś się któremuś przyśniło, poruszało się mocnej lub podskakiwało, żeby zaraz potem znieruchomieć znowu. Przyglądając się usypiającym ptakom język poczuł, że i jemu też zaczynają ciążyć powieki. Gdy spoglądał tak na nie do góry to oczy same przymykały mu się bardziej i bardziej. Słońce już praktycznie schowało się za drzewami i cała okolica była już zacieniona. Niebo było pełne gwiazd, które migotały leciutko. Tarcza księżycy wystawała tuż nad konarami drzew i widać ją było bardzo dobrze.

Płatki kwiatów, które pracowicie rozrzućili wokół norki borsuka Emila przypominały teraz nawet bardziej niż przedtem śnieg w zimie. Cyprian uśmiechnął się na myśl, że Emil w dalszym ciągu nie wyszedł jeszcze ze swojej norki.

Jak on może tak długo spać? – pomyślał...

Leżąc sobie w tym miejscu od jakiegoś czasu język zdążył wymościć sobie wygodny dołek z liści, w którym było mu bardzo przyjemnie i ciepło. To mogło być dobre miejsce by w nim spędzić noc. Ziewnął szeroko i zwinął się w wygodny kłębek. Czuł się coraz bardziej śpiący. Przymknął oczka i wsłuchał się w ciszę wieczornego lasu. Z daleka słychać było delikatny szelest liści i szum wody w pobliskim stawie. Chłonąc jesień dookoła Cyprian oddychał spokojnie i miarowo.

Westchnął głęboko czując, że sen już jest coraz bliżej. A może borsuk Emil rzeczywiście zasnął na tak długo i obudzi się dopiero jutro. Albo może jeszcze za kilka dni. Język był tak śpiący, że wcale go to już nie dziwiło. Może razem obudzą się dopiero gdy śnieg już spadnie i cały świat zrobi się biały.

Ale te myśli to już chyba były częścią snu, który się właśnie zaczynał. Na pewno będzie to sen, w którym okaże się jak w końcu jak się ich żart udał. I na pewno wszyscy będą się śmiać i cieszyć razem. To będzie bardzo dobry sen. I z tą myślą Cyprian odetchnął jeszcze raz... i zasnął...



# Więści z grupy “Słoneczka”



Szczególnie nam miło powitać w naszym gronie przedszkolnym dzieci które po raz pierwszy przekroczyły prog naszego przedszkola. Przed nimi czas adaptacji do nowego miejsca oraz konieczność rozstania się z mamą i tatą. Nasze słoneczka pomyślnie przeszły adaptację i czują się u nas bardzo dobrze. Pogoda dopisuje, więc przedszkolaki dużo czasu spędzają na świeżym powietrzu.

Chętnie biorą udział w zabawach zajęciach dydaktycznych , chętnie wykonują prace plastyczne

Swoją radością zarażają wszystkich wokół.

W dniu 20 września grupa Słoneczek obchodziła światowy

dzień przedszkolaka. To bardzo ważny dzień dla naszych

kochanych maluszków, gdyż pierwszy raz mogły obchodzić to święto. Cudowne humory dopisywały,

a tańcom i harcom nie było końca. Pierwszy raz dzieci z grupy słoneczek uczestniczyły w uroczystości 11 listopada. Teraz czekamy na przyjscie świętego Mikołaja i wymarzone prezenty.

# Więści z grupy "Kropelki"



Dzień dobry witamy serdecznie w nowym roku szkolnym. Jesteśmy starsi, zmieniliśmy salę i nazwę grupy, jesteśmy "Kropelkami". Dołączyły także do nas nowe przedszkolaki. Serdecznie przywitaliśmy: Lilę, Rysia, Marysię, Emilkę, Jurka i Michalinę, są to nasi młodszy koledzy i koleżanki, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z przedszkolem, mają 3 latka.

Spotkanie po wakacyjnej przerwie było pełne radości, dzieliliśmy się wrażeniami i pięknymi wspomnieniami z letnich wojaży. Braлиśmy udział w przedszkolnym konkursie pt. "Album z naszych podróży", mogliśmy podzielić się widokiem pięknych zdjęć z naszych wakacji. W pierwszych dniach pobytu w przedszkolu poznawaliśmy naszą salę a także nowych kolegów i koleżanki. Nawiązywaliśmy nowe znajomości i przyjaźnie.

Powitaliśmy piękną, złotą jesień, chodziliśmy na spacer do parku, przyglądaliśmy się widocznym oznakom jesieni. Przynosiliśmy do sali dary jesieni, tj. kasztany, liście, żołędzie, szyszki, orzechy. Dzięki temu nasz kącik przyrody z dnia na dzień robił się coraz piękniejszy.



Świątowaliśmy "Dzień Kropki" a także "Dzień Przedszkolaka", z tej okazji było dużo zabawy i radości. Każdy przedszkolak otrzymał medal Superprzedszkolaka.

Uczestniczyliśmy w wielu koncertach, teatrzykach, audycjach muzycznych, w trakcie których rozwijaliśmy wrażliwość muzyczną a także umiejętności odpowiedniego zachowania się w czasie takich wydarzeń.

Obchodziliśmy "Dzień Jabłka", dowiedzieliśmy jak korzystny wpływ na nasze zdrowie mają owoce, odbyła się także degustacja pysznych jabłek.

Braliśmy udział w koncercie patriotycznym z okazji obchodów Święta Niepodległości, wspólnie odśpiewaliśmy Hymn Polski, a także wykonaliśmy piosenkę pt. "Polak mały".

Przed nami także "Pasowanie na przedszkolaka", oficjalnie do grona przedszkolaków dołączą nasi nowi koledzy i koleżanki, w występie będą brać aktywny udział wszystkie "Kropelki". Na pamiątkę tego pięknego dnia otrzymają dyplomy i medale.

Za nami wiele ciekawych wydarzeń, a przed nami jeszcze więcej. Już niedługo powitamy zimą, a wcześniej może odwiedzi nas Święty Mikołaj... Już nie możemy doczekać się...

# Więści z grupy “Delfinki”



Dwa miesiące wakacji pełnych przygód i pięknych wspomnień minęły bardzo szybko. Zanim się obejrzelismy zapukał do nas słoneczny wrzesień.

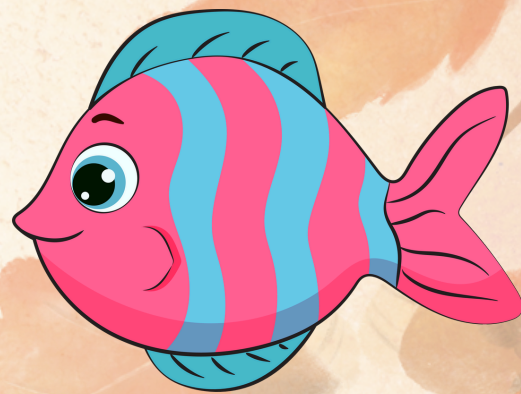
W naszej grupie powitaliśmy nowe osoby: Julcię, Janinę, Karola, Olę i Kostka. Pierwsze dni upłynęły nam na poznawaniu nowej sali, przypominaniu zasad. Jesteśmy już Delfinkami - średniakami, uśmiechniętymi i gotowymi do nowych przygód. W tym roku na pewno nie zabraknie chwil pełnych wrażeń.

W październiku pojechaliśmy na naszą pierwszą wycieczkę w tym roku szkolnym. Wyruszyliśmy do teatru Baj na przedstawienie pt. “Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”. Bo chyba każdego z nas zastanawia, gdzie znikają wrzucone do pralki skarpetki.

W listopadzie obchodziliśmy Święto Niepodległości. Podczas tej uroczystości zaśpiewaliśmy piosenkę i wykonaliśmy widowiskowy taniec z szarfami w barwach flagi Polski.

Grudzień to oczywiście Mikołajki, Mikołaj, spotkania wigilijne, kolędowanie, świąteczny nastrój, prezenty... już nie możemy się doczekać :)

# Więści z grupy "Rybki"



Serdecznie witamy po wakacjach!

To już trzeci rok naszego pobytu w przedszkolu. Powróciliśmy z wakacji wypoczęci i bogatsi o nowe przeżycia, a także ciekawi tego, co czeka nas w nowym roku. Oprócz nowej sali, zabawek i własnych półeczek czekały na nas nowa Pani, Pani Basia, która wspólnie z nami bawi się i uczy. 😊

Pierwsze dni września upływały nam na dzieleniu się wrażeniami po wakacjach, poznawaniu siebie nawzajem oraz na ustalaniu zasad obowiązujących w grupie i w trakcie realizowanych zajęć. W wrześniu mieliśmy także swoje święto. Wspólnie hucznie świętowaliśmy „Dzień Przedszkolaka”. Były zawody sportowe, muzyczne zabawy, śpiewy, tańce, a na deser pyszne gofry 😊. To był fantastyczny dzień. Szkoda tylko, że następne nasze święto dopiero za rok.

Dużo ciekawych zajęć sprawiło, że nawet nie zauważyliśmy jak odeszło lato, a światem zaczęła panować jesień. Jesień to pora roku, która zachwyca swoimi pięknymi barwami i obdarowuje nas różnymi skarbami. Powitaliśmy ją wycieczką do Muzeum Narodowego na lekcję pt. „Barwy w obrazach”. Podczas spotkania poszukiwaliśmy pięknych jesiennych barw wśród dzieł sztuki naszych polskich artystów.

W ramach ogólnopolskiej akcji „Dzień Głośnego Czytania” gościliśmy w naszej sali Tatę Ignacego, który przeczytał nam niesamowitą książkę pt. „Ignaś i Tadzio w kosmosie”. Wspólnie z nami zbudował raketę w figur geometrycznych, szukał ufoludków, stworzył fantastyczną pracę plastyczną, a na koniec przygotował słodki poczęstunek.

Za nami już pierwsze cudowne koncerty, audycje muzyczne, teatrzyki przedszkolne czy warsztaty badawcze Labolo. Na początku października odwiedziliśmy pobliską Bibliotekę Publiczną. Na zajęciach Pani opowiadała nam o korzyściach wynikających z czytania, pokazywała różne książki dla dzieci, omawiała zasady korzystania z czytelni i wypożyczalni oraz zachęcała do częstego odwiedzania tego miejsca wspólnie z rodzicami.

Piękna i słoneczna jesienna pogoda zainspirowała nas do wycieczek do lasu czy Łazienek Królewskich. Odwiedziliśmy Centrum Edukacji Przyrodniczo- Leśnej w Powsinie, a także Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa, gdzie dowiedzieliśmy się jak zwierzęta leśne przygotowują się do nadchodzącej zimy. To były bardzo pouczające wycieczki. 😊

W listopadzie przygotowaliśmy się do uroczystości przedszkolnej „Dzień Niepodległości”. Dnia 10 listopada w sali „Pingwinków” zebrały się dzieci z całego przedszkola. Pięknie udekorowana sala, odświętne stroje, przyczepione kotyliony na nasze bluzeczki, świadczyły o tym, że jest to szczególny dzień. Wszystkie dzieci zaprezentowały utwory o naszej wspaniałej Ojczyźnie oraz wspólnie odśpiewały Hymn Polski. Nasza grupa zatańczyła jesienny walczy, zaśpiewała piosenkę „Serce dla Polski” oraz wyrecytowaliśmy wiersz „Polska” M. Brykczyńskiego.

Dni w naszym przedszkolu są wypełnione wrażeniami, nowymi doświadczeniami i pouczającą zabawą. Nie sposób tego wszystkiego opisać. Tymczasem przesyłamy Wam buziaki i gorące pozdrowienia. Do zobaczenia wkrótce! 😊

# Więści z grupy "Pingwinki"



Stało się... Jesteśmy najstarszą grupą w przedszkolu.. Kiedy to zleciało? Nikt nie wie! Jesteśmy więksi, mądrzejsi, wspanialszy i ogólnie niezwykle uzdolnieni. To widać i słyszeć na każdym kroku.

Jesień przemknęła nam momentalnie, przycupnęła na chwilę pod brzošką w przedszkolnym ogrodzie, sypnęła złotym liściem i czerwoną jarzębiną, a na koniec skryła się za ciężkimi chmurami na deszczowym niebie. I siedzi tam.. pewnie czeka na zimę.. My zresztą też. Marzymy o śniegu i sankach...mhmmm.. Może znów ulepimy bałwanka na placu zabaw.

Póki co utrwalamy litery i staramy się nauczyć nasze rączki jak je kształtnie można zapisać na kartce. Uczymy się liczyć, dodawać i odejmować- idzie nam to już coraz lepiej. Poznaliśmy też wszystkie podstawowe figury geometryczne- umiemy je rozróżnić, nazwać a nawet odwzorować. Wytrwale ćwiczymy nie tylko nasze rączki i nogi ale też główki. Bardzo chętnie korzystamy więc z zajęć jęz. angielskiego, które prowadzi Pani Monika. Odwiedza nas z Nortonem - papugą. Oboje są fantastyczni. Realy!!!! Cyklicznie mamy też Labolo- doświadczenie przez eksperymentowanie. Ostatnio na spotkaniu mieliśmy szalone, tańczące rodziny.

Spotykamy się też z panem Karolem, który nas wprowadza w tajniki gry w szachy..

Hitem jesieni była wyprawa do teatru Baj na „Niezwykłe przygody skarpetek” , a ponieważ panie chwaliły nas że naprawdę ale to naprawdę zachowywaliśmy się najkulturalniej na świecie to w najbliższym czasie znów wybieramy się do teatru... a potem może do opery...muzeum... Kto wie co panie wymyślą.. 😊

Fantastycznie udała się nam także wycieczka do Muzeum łowiectwa i jeździectwa w Łazienkach królewskich.

Przed nami próby. Szykujemy występ szczególny i absolutnie wyjątkowy- Jasełka!!!

Były już pierwsze przymiarki. Będzie się działo..  
Czekamy i już teraz zapraszamy !!!

# Więści z grupy „Muszelki”



Hura, już jesteśmy najstarszą grupą w przedszkolu. Po powrocie do przedszkola po wakacjach spotkaliśmy się w naszej kochanej sali „Muszelki”. Pierwsze dni w przedszkolu mijały nam bardzo szybko na wspólnych zabawach i rozmowach. We wrześniu obchodziliśmy dzień przedszkolaka wówczas wybraliśmy się na łączkę i wypuściliśmy balony w niebo z naszymi marzeniami. W niedługim czasie powitaliśmy również Panią jesień wybraliśmy się na wspólny spacer w poszukiwaniu jesieni do parku. Pod koniec września obchodziliśmy dzień głośnego czytania. W tym dniu przynieśliśmy swoje ulubione książki do przedszkola.

W wolnej chwili Pani nam czytała a my oglądaliśmy wspólnie książki. Bardzo ten dzień nam spodobał się. W przedszkolu bardzo fajnie jest, dużo dzieje się, odbywają się teatrzyki, koncerty, wspólnie bawimy się zarówno w sali jak i na dworze. W październiku wybraliśmy się do muzeum narodowego na lekcję muzealną. Oglądaliśmy obrazy a nawet stworzyliśmy swój własny z pasteli. Koniec października i listopada wybraliśmy się również do teatru na wspaniałe spektakle. Podróż autokarem bardzo nam podoba się. Wspólne wyjazdy są super. Na 11 listopada

przygotowaliśmy krótki występ: zatańczyliśmy polskie tańce oraz zaśpiewaliśmy piosenkę o Polsce oczywiście zwieńczeniem tego dnia było wspólne odśpiewanie hymnu Mazurka Dąbrowskiego.

W listopadzie rozpoczęliśmy pierwsze zajęcia „Szachy” choć to trudna gra ale bardzo nam przypadła do gustu czekamy na więcej. 😊



# Kącik logopedy

## Bajka logopedyczna " Jesienny spacer "

Pewnego jesiennego dnia Miś Burasek i Wiewióreczka Basia wybrali się na jesienny spacer. Maszerowali wśród kolorowych liści ( podnoszenie wysoko nóżek i artykułowanie – tup – tup – tup.) Miś spojrzał do góry (unoszenie języka do noska) – świeciło piękne , jesiennie słońce. Wiewióreczka rozejrzała się w jedną i drugą stronę (obroty tułowia na boki, rączka przytknięta do czoła naśladuje wypatrywanie, potem kierowanie wysuniętego z buzi języka w stronę jednego/ drugiego kącika ust.) Kolorowe liście spadały z drzew i wirowały na wietrze (kręcenie się wokół własnej osi, poruszanie paluszkami i artykułowanie – fiu- fiu- fiu.) Nagle spod krzaczka wyłoniła się zielona żabka i kumkając wskoczyła do stawu (skoki obunóż w przysiadzie i artykułowanie – kum – kum – kum.) Zwierzątka spojrzały w dół (język na bródkę) – piękne listki układały się pod ich nóżkami w kolorowy dywan.

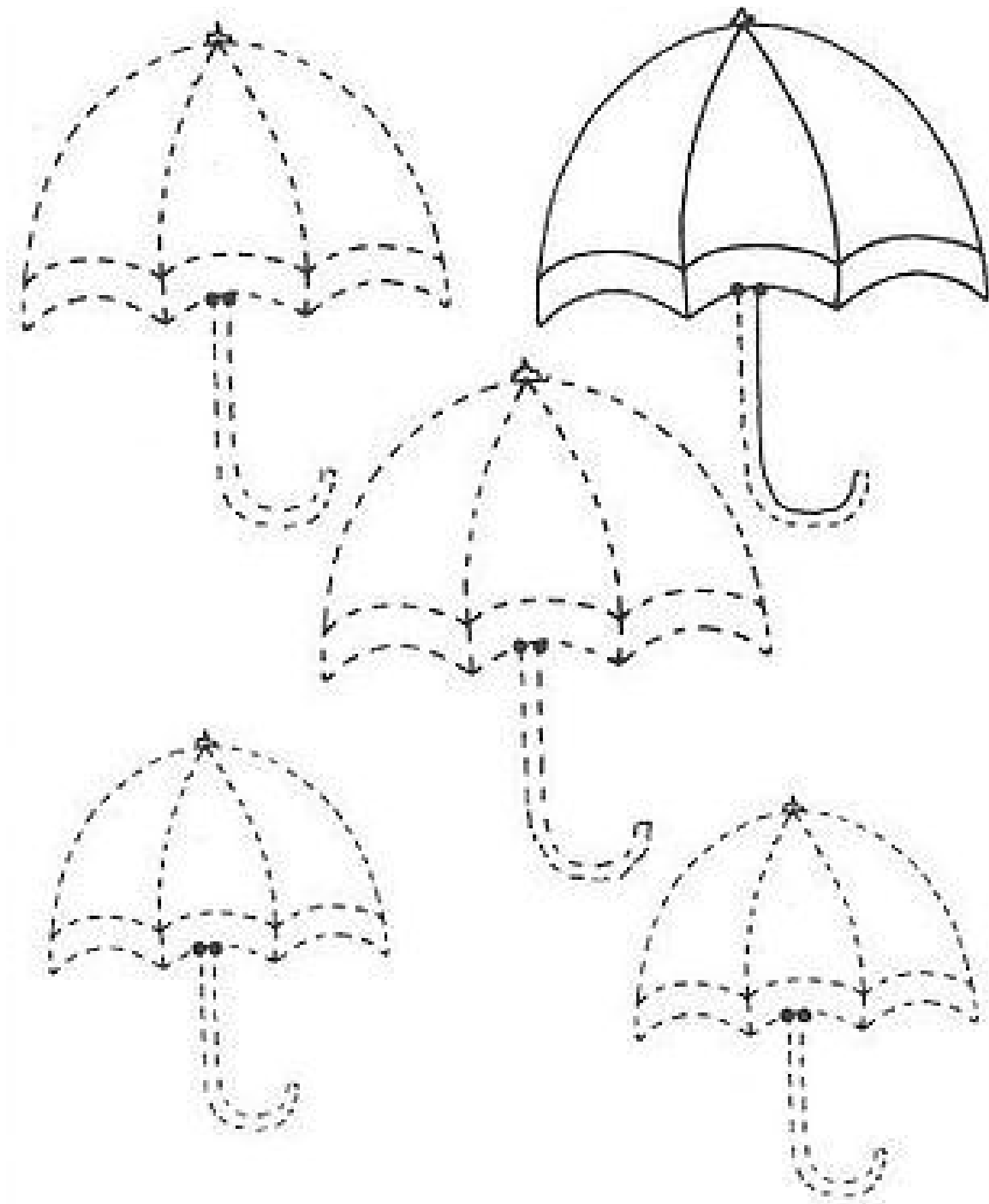
Wiewióreczka zaczęła wesoło skakać po tym jesiennym dywanie ( skoki obunóż i artykułowanie – hop – hop – hop.) Miś natomiast chodził powoli, a ponieważ przeziębził się, to kaszlał ( wolne chodzenie dużymi krokami, kołysanie się na boki i naśladowanie kaszlu.) Miś pomyślał, że na ten kaszel przydałby mu się miodek, więc zaczął mozolnie wspinać się na drzewo, do dziupli z miodem (naśladowanie wspinania się i artykułowanie -oh, oh- oh, uff- uff – uff.) Nagle do Misia Buraska przyleciały pszczołki i zaczęły go atakować, ponieważ broniły swojego miodku. Miś machał łapkami, aby je odgonić i uciekał w podskokach (machanie rączkami,

skakanie i artykułowanie bzzzz – bzzzz – bzzzz.) Miś i wiewióreczka postanowili wracać do domku, ponieważ robiło się chłodno ( motorek wargami, wibracje całego ciała, jeżeli dziecko ćwiczy z innym dzieckiem lub dorosłym – (przytulamy się.) Szli powoli (tup – tup – tup- artykułowanie i maszerowanie.) Nagle stanęli zdziwieni (artykułujemy ooooo!) Na łące stał bociek na jednej nodze i klekotał (stanie na jednej nodze – pomagamy dziecku i przytrzymujemy je, artykułowanie kle – kle – kle.) Miś i wiewióreczka zapytali bociana, co tutaj robi jesienią, kiedy wszystkie inne bociany już dawno odleciały do ciepłych krajów ( machanie rączkami i artykułowanie fiju – fiju – fiju.) Bociek odpowiedział ,że miał chore skrzydło , nie mógł odlecieć, ale dobrzy ludzie wyleczyli go i zaopiekowali się nim ( szeroki uśmiech- wargi związane.)

Miś Burasek i wiewióreczka Basia dotarli wreszcie do domku, zagrali w „ Koci łapki” (naprzemienne, rytmiczne klaskanie w swoje dłonie i dziecka lub klaskanie tylko w dłonie dziecka wraz z rymowanką „ Koci – koci łapki, pojedziem do babci, babcia da nam mleczka, a dziadek ciasteczka.”) Potem zwierzątka umyły ząbki (oblizywanie czubkiem języka ząbków górnych i dolnych – buzia szeroko otwarta), a następnie ułożyły się w swoich łóżeczkach i usnęły (wygodne ułożenie się na dywanie, głęboki, powolny wdech noskiem, długi wydech buzią, potem naśladowanie chrapania.)

# Kącik mądrej główki i sprawnej rączki

Popraw po śladzie, pokoloruj





Ile żółtych, czerwonych i zielonych listków wciąż wisi na gałązce?  
Policz je i wpisz w odpowiednim miejscu.

